



Sygn. akt II PK 64/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący, sprawozdawca)
SSN Romualda Spyt
SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z powództwa R. M.
przeciwko Ministerstwu [...]
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 6 kwietnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 5 sierpnia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód R. M. w pozwie przeciwko pozwanemu Ministerstwu [...]wniósł o przywrócenie do pracy u pozwanego na poprzednich warunkach. W odpowiedzi na pozew pozwany wnioskował o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy przywrócił powoda do pracy u pozwanego na dotychczasowych warunkach pracy i płacy oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód od 1 stycznia 2001 r. był zatrudniony w Ministerstwie [...] jako pracownik służby cywilnej. 23 września 2002 r. został mianowany urzędnikiem służby cywilnej. Powód wystąpił do Szefa Służby Cywilnej z wnioskiem o udzielenie urlopu bezpłatnego celem podjęcia pracy na stanowisku głównego specjalisty w Departamencie [...] Urzędu Marszałkowskiego Województwa [...]. Szef Służby Cywilnej udzielił powodowi urlopu bezpłatnego od 1 kwietnia 2003 r. na czas zajmowania wskazanego stanowiska. Kolejną decyzją Szef Służby Cywilnej z dniem 1 lipca 2003 r. udzielił powodowi urlopu bezpłatnego na czas zajmowania stanowiska zastępcy dyrektora w wyżej wymienionej jednostce Urzędu Marszałkowskiego. W związku z przekształceniami dokonanymi po stronie pracodawcy od 31 października 2005 r. powód był pracownikiem Ministerstwa [...], przebywającym od 1 kwietnia 2003 r. nieprzerwanie na urlopie bezpłatnym, wykonującym w tym czasie pracę na podstawie stosunku pracy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa [...]. W 2006 r. zarząd województwa pomorskiego powołał powoda na stanowisko członka rady nadzorczej Biura Inwestycji E. sp. z o.o. Po pewnym czasie powód został odwołany ze stanowiska członka rady nadzorczej w tej spółce i powołany na członka rady nadzorczej spółki z o.o. G. W 2011 r. powód ponownie został powołany na stanowisko członka rady nadzorczej spółki Biuro Inwestycji E. Kadencja rady nadzorczej trwa 2-3 lata. Obecna kadencja skończy się prawdopodobnie w 2014 r. Powód z tytułu pełnienia tej funkcji otrzymywał wynagrodzenie, co uwzględniał w składanym corocznie pozwanemu oświadczeniu o stanie majątkowym. 25 września 2012 r. pozwany złożył oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy z powodem bez wypowiedzenia, uzasadnione sprzecznością członkostwa powoda w radzie nadzorczej Biura Inwestycji E. sp. z o.o. z art. 80 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej. Pozwany nie doręczył tego pisma powodowi, informując go o rozwiązaniu w świadectwie pracy. Wyrokiem z 15 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy oddalił powództwo powoda o przywrócenie do pracy, wskazując że nie doszło do

rozwiązania stosunku pracy. 20 maja 2013 r. pozwany poinformował powoda o konieczności złożenia oświadczenia o stanie majątkowym według stanu na 31 grudnia 2012 r. 12 czerwca 2013 r. powód poinformował, że pełni funkcję członka rady Biura Inwestycji E. sp. z o.o. 25 czerwca 2013 r. pozwany rozwiązał bez wypowiedzenia stosunek pracy z powodem, wskazując jako przyczynę rozwiązania naruszenie przez powoda obowiązku członka korpusu służby cywilnej, polegającego na niepodejmowaniu zajęć zarobkowych bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu oraz na przekroczeniu zakresu urlopu bezpłatnego w związku z podjęciem dodatkowych zajęć zarobkowych w postaci pełnienia przez powoda funkcji członka rady nadzorczej Biura Inwestycji E. sp. z o.o.

Sąd Rejonowy wskazał, że osoba powoływana do rady nadzorczej nie pełni tej funkcji w celu zarobkowania. Nie można więc mówić, że doszło do dodatkowego zatrudnienia powoda w rozumieniu art. 80 ustawy o służbie cywilnej. Pozwany zdawał sobie sprawę z pełnienia przez powoda funkcji członka rady nadzorczej przed 12 czerwca 2013 r.

Wyrokiem zaskarżonym rozpoznawaną skargą kasacyjną Sąd Okręgowy oddalił apelację strony pozwanej od powyższego wyroku Sądu pierwszej instancji

Sąd Okręgowy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jednakże nie w pełni zgodził się z dokonaną przez ten Sąd wykładnią przepisów prawa materialnego. Pomimo to Sąd odwoławczy uznał, że rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji ostatecznie odpowiada prawu. Sąd wskazał, że powód o fakcie zasiadania w radach nadzorczych spółek informował pracodawcę, realizując obowiązek nałożony na członka korpusu służby cywilnej przepisami ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, gdyż w oświadczeniach o stanie majątkowym wskazywał, że jest członkiem rad nadzorczych, jak również wykazywał uzyskiwany z tego tytułu dochód. Z okoliczności sprawy wynika, że ostatni okres wykonywania przez powoda funkcji członka rady nadzorczej spółki rozpoczął się w 2011 r. Powód złożył zeznanie majątkowe za ten okres i wykazał, że do maja 2011 r. pełnił taką funkcję w G., a od sierpnia 2011 r. rozpoczął członkostwo w radzie nadzorczej Biura Inwestycji E. Oświadczenie zostało złożone 7 marca 2012 r. i przyjęte do ewidencji 12 marca

2012 r. i to ten dzień powinien być uznany za moment, w którym pozwany dowiedział się o relewantnej okoliczności uzasadniającej rozwiązanie z powodem stosunku pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego prawidłowa interpretacja art. 80 ust. 2 w związku z art. 71 ust. 7 i 8 ustawy o służbie cywilnej wyklucza możliwość powoływania się w niniejszej sprawie na czyn ciągły, który uzasadniałby liczenie terminu miesięcznego od ostatniego ze zdarzeń uzasadniających rozwiązanie stosunku składających się na to zachowanie, gdyż art. 80 ust. 2 ustawy za relewantny dla odpowiedzialności pracownika uznaje jedynie moment podjęcia zajęcia zarobkowego, który w niniejszej sprawie miał miejsce w sierpniu 2011 r., a pracodawca dowiedział się o naruszeniu tego obowiązku w marcu 2012 r. Rozwiązanie stosunku pracy na podstawie art. 71 ust. 7 i 8 ustawy może nastąpić w razie ciężkiego naruszenia przez urzędnika podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina urzędnika jest oczywista, a obowiązkiem, który naruszył powód w niniejszej sprawie jest niezyskanie pisemnej zgody dyrektora generalnego na podjęcie zajęcia zarobkowego. Obowiązek powoda aktualizował się więc w okresie bezpośrednio poprzedzającym rozpoczęcie określonej działalności zarobkowej i ograniczał się jedynie do tego momentu. Jako naruszenia obowiązku nie można traktować więc całego okresu zasiadania w radzie nadzorczej, rozumianego jako czyn ciągły, a jedynie niezyskanie zgody dyrektora, wymaganej przy podjęciu zatrudnienia, a nie przy wykonywaniu zatrudnienia. W takiej sytuacji istotne jest znaczenie art. 71 ust. 8 ustawy, który wskazuje, że rozwiązanie stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej bez wypowiedzenia z winy urzędnika nie może nastąpić po upływie miesiąca od uzyskania wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy. Mając na uwadze normatywny zakres obowiązku, który niewątpliwie powód naruszył, należy uznać, że okolicznością uzasadniającą rozwiązanie stosunku pracy, o której pracodawca uzyskuje wiadomość, jest niewystąpienie przed podjęciem zatrudnienia o zgodę do dyrektora generalnego, a nie każdy kolejny dzień takiego zatrudnienia istniejącego pomimo braku stosownej zgody. Ustawodawca w art. 80 ust. 2 ustawy ograniczył bowiem obowiązek urzędnika służby cywilnej uzyskania zgody na podjęcie zatrudnienia, rodzący ewentualną odpowiedzialność na zasadzie art. 79 ust. 7 ustawy, dlatego też obowiązek ten nie rozciągał się na powoda w okresie

zatrudnienia i z tych przyczyn nie można mu przypisać ciągłego naruszenia obowiązków. Ustawa o służbie cywilnej ograniczyła ten obowiązek pracownika do okresu sprzed podjęcia zatrudnienia (uzyskanie zgody na podjęcie zatrudnienia, które potencjalnie może nastąpić), natomiast w pozostałym zakresie czas wykonywania zatrudnienia bez niezbędnej zgody nie może być utożsamiany z naruszeniem obowiązku z art. 80 ust. 2 ustawy. Wobec powyższego, pracodawca mógł rozwiązać z powodem stosunek pracy, powołując się na przedmiotowe okoliczności w terminie liczonym od kiedy dowiedział się, że powód podjął zajęcie zarobkowe w radzie nadzorczej od sierpnia 2011 r., co nastąpiło w marcu 2012 r., chociaż badając tę kwestię należy uwzględnić fakt, że pomimo składanych informacji pracodawca nie podejmował żadnych działań, co mogło zrodzić u urzędnika przekonanie o działaniu zgodnie z przepisami ustawy. Niezależnie jednak od tego, dla oceny powództwa nie ma znaczenia fakt, że stosowną informację pozwany uzyskał ponownie na skutek złożenia przez powoda oświadczenia majątkowego w czerwcu 2012 r., gdyż wskazane naruszenie nie ma charakteru czynu ciągłego i nie jest możliwe liczenie terminu z art. 71 ust. 8 ustawy od ostatniego ze zdarzeń, które składało się na zachowanie naruszające obowiązki urzędnika służby cywilnej.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu strony pozwanej, powołującej się na art. 8 k.p., jakoby wieloletnie niewykonywanie przez powoda pracy w Ministerstwie świadczyło o niezasadności jego przywrócenia do pracy. Pracodawca zgodził się na udzielenie powodowi urlopu bezpłatnego na czas wykonywania pracy w Urzędzie Marszałkowskim Województwa [...], petryfikując tym samym istniejący między stronami stosunek pracy, podlegający takiej samej ochronie prawnej jak na bieżąco realizowany. Kwestia zamieszkiwania powoda w odległym miejscu nie ma znaczenia dla możliwości przywrócenia do pracy, gdyż okolicznością następczą, nieistotną dla prawidłowości rozstrzygnięcia jest to, czy powód w przewidzianym terminie zgłosi swoją gotowość do niezwłocznego podjęcia pracy, co będzie miało decydujący wpływ na restytucję stosunku pracy w kształcie wynikającym z istniejącego między stronami stosunku pracy.

Postanowieniem z 18 września 2014 r. Sąd Okręgowy sprostował oczywistą omyłkę pisarską w komparycji wyroku tego Sądu ten sposób, że w miejsce słów „Ministerstwu x[...]” wpisał „Ministerstwu y[...]” „.

W skardze kasacyjnej strona pozwana zaskarżyła w całości wyrok Sądu Okręgowego, zarzucając mu naruszenie prawa materialnego: (1) art. 80 ust. 2 w związku z art. 71 ust. 7 i 8 ustawy z dnia 21 listopada 2008 roku o służbie cywilnej (Dz.U. z 2014 r. poz. 1111 ze zm.) przez ich błędną wykładnię polegającą na wykluczeniu możliwości powoływania się na czyn ciągły, który uzasadniałby liczenie terminu miesięcznego od ostatniego ze zdarzeń uzasadniającego rozwiązanie stosunku pracy, ostatniego ze zdarzeń składających się na to zachowanie, gdyż art. 80 ust. 2 za relewantny dla odpowiedzialności pracownika uznaje jedynie moment podjęcia zajęcia zarobkowego, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisów prowadzi do wniosku, że pracownik, który podjął dodatkowe zajęcie zarobkowe bez uzyskania zgody dyrektora generalnego narusza art. 80 ust. 2 ustawy o służbie cywilnej każdego dnia kontynuowania zajęć zarobkowych i tym samym miesięczny termin na rozwiązanie stosunku pracy rozpoczyna bieg na nowo każdego kolejnego dnia stanu trwania naruszenia; (2) art. 8 k.p., przez jego błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że ustalony w toku procesu stan faktyczny nie wypełnia dyspozycji tego przepisu, tj. nie stanowi nadużycia praw podmiotowych przez powoda, podczas gdy prawidłowa wykładnia przepisu jednoznacznie wskazuje, że ustalony w procesie stan faktyczny wypełnia przesłanki czynienia użytku z prawa sprzecznego z jego społeczno-gospodarczym przeznaczeniem i zasadami współżycia społecznego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona. Zgodnie z art. 71 ust. 7 pkt 1 ustawy z dnia 21 listopada 2008 r. o służbie cywilnej – dalej „u.s.c.” (w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym sporem Dz.U. 2008 Nr 227, poz. 1505 ze zm.), rozwiązanie stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej bez wypowiedzenia z winy urzędnika może nastąpić w razie ciężkiego naruszenia przez urzędnika podstawowych obowiązków członka korpusu służby cywilnej, jeżeli wina urzędnika jest oczywista,

jednakże nie może ono nastąpić po upływie miesiąca od dnia uzyskania wiadomości o okoliczności uzasadniającej rozwiązanie stosunku pracy (ust. 8). Z kolei art. 80 ust. 2 tej ustawy stanowi, że urzędnik służby cywilnej nie może podejmować zajęć zarobkowych bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu.

Zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami faktycznymi przyjętymi w podstawie zaskarżonego wyroku, powód będący urzędnikiem służby cywilnej, pracownikiem pozwanego Ministerstwa, korzystał od 1 lipca 2003 r. z urlopu bezpłatnego w celu wykonywania pracy w Urzędzie Marszałkowskim. Od 2006 r. podjął i wykonywał zajęcie zarobkowe polegające na pełnieniu funkcji członka rad nadzorczych spółek prawa handlowego związanych z zadaniami wykonywanymi przez ten urząd. Ostatni okres pełnienia takiej funkcji rozpoczął się w sierpniu 2011 r. i miał trwać „prawdopodobnie” do 2014 r. Na podjęcie tych zajęć (funkcji w radach) nie uzyskał zgody Ministerstwa, ani o nią nie występował. Fakt otrzymywania wynagrodzenia z tytułu funkcji w radach nadzorczych ujawniał w corocznym, składanym pozwanemu oświadczeniu majątkowym. Sąd Okręgowy uznał, że skoro oświadczenie majątkowe powoda za rok 2011 zostało przyjęte do ewidencji Ministerstwa 12 marca 2012 r., to ten dzień winien być uznany za moment, w którym pozwany dowiedział się o relewantnej okoliczności uzasadniającej rozwiązanie z powodem stosunku pracy. Tymczasem oświadczenie woli o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia pracodawca złożył 25 czerwca 2013 r. Zdaniem Sądu Okręgowego, prawidłowa interpretacja art. 80 ust. 2 w związku z art. 71 ust. 7 i 8 u.s.c. wyklucza możliwość powoływania się w niniejszej sprawie na czyn ciągły, który uzasadniałby liczenie terminu miesięcznego od ostatniego ze zdarzeń składających się na to zachowanie, gdyż art. 80 ust. 2 ustawy za relewantny dla odpowiedzialności pracownika uznaje jedynie moment podjęcia zajęcia zarobkowego, który w niniejszej sprawie miał miejsce w sierpniu 2011 r., a pracodawca dowiedział się o naruszeniu tego obowiązku 12 marca 2012 r.

Pogląd ten jest nietrafny. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, w razie trwałego naruszania obowiązków pracowniczych, termin z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna bieg dopiero od ostatniego ze zdarzeń składających się

na to zachowanie. Przez trwałe naruszenia obowiązków Sąd Najwyższy rozumie zachowanie o charakterze ciągłym, tj. zachowanie polegające na wykorzystywaniu tej samej sposobności, jednorodnej i mieszczącej się w zwartym odcinku czasu. W takim wypadku termin miesięczny rozpoczyna bieg od ostatniego zdarzenia zakwalifikowanego jako część zachowania ciągłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1997 r., I PKN 443/97, OSNAPiUS 1998 nr 21, poz. 631). W wyroku z dnia 5 czerwca 2007 r. (III PK 17/07, LEX nr 551138) Sąd Najwyższy przyjął, że zachowanie pracodawcy polegające na zaniechaniu wypłacania pracownikowi tego samego świadczenia (provizji od sprzedaży) w kolejnych terminach płatności powinno być uznane za zachowanie o charakterze ciągłym. Pracownik ma wówczas otwarty termin do złożenia oświadczenia o rozwiązaniu umowy bez wypowiedzenia przez okres miesiąca od dnia powzięcia wiadomości o ostatnim niewypłaceniu mu należnego wynagrodzenia. W wyroku tym wyrażono pogląd, że pracownik mógł po każdym kolejnym czynie pracodawcy ciężko naruszającym jego podstawowe obowiązki, wchodzącym w skład zachowania ciągłego, rozwiązać bez wypowiedzenia umowę w terminie miesiąca od dnia uzyskania wiadomości o tym czynie. Jednakże nieskorzystanie przez pracownika z tego uprawnienia nie pozbawiało go możliwości rozwiązania umowy bez wypowiedzenia, jeżeli pracodawca kontynuował swe zachowanie w sposób ciągły. Natomiast w wyroku z 22 stycznia 2001 r. (I PKN 700/00, OSNP 2003 nr 21, poz. 517) Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że w sytuacji, gdy naruszenie obowiązków pracowniczych polega na zawinionym zaniechaniu, mimo obowiązku czynienia, bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. należy liczyć odrębnie w stosunku do każdego kolejnego dnia utrzymującego się nieprzerwanie stanu naruszenia. Zaniechanie pracownika polegające na przetrzymywaniu sprzętu biurowego stanowiącego własność pracodawcy, mimo wezwań do jego zwrotu, może w okolicznościach konkretnej sprawy stanowić naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych w rozumieniu art. 52 § 1 pkt 1 k.p. W uzasadnieniu tego wyroku wyrażono pogląd, że w sytuacji, gdy zachowanie pracownika naruszające obowiązki pracownicze polega na zawinionym zaniechaniu - czyli jest zachowaniem biernym, a przy tym stan taki jest permanentny, bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. należy liczyć odrębnie (osobno) w stosunku do każdego

kolejnego dnia utrzymującego się stanu naruszenia. Przyjęcie w takiej sytuacji koncepcji, zgodnie z którą bieg terminu określonego w art. 52 § 2 k.p. należałoby liczyć od chwili, gdy pracodawca najwcześniej uzyskał wiadomość o naruszeniu przez pracownika jego obowiązków, oznaczałoby, że upływ miesięcznego terminu mógłby nastąpić w trakcie utrzymującego się trwałego stanu uchybienia przez pracownika podstawowym obowiązkom pracowniczym, a pośrednio powodowało to brak możliwości swoistego sankcjonowania zachowania pracownika, stanowiącego ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, pomimo utrzymującego się trwałego stanu ich naruszenia. Podobnie w sprawie, w której powódka nie wykonała wydanego jej polecenia służbowego, którego przedmiotem było powstrzymanie się od wykonywania pracy w okresie od dnia 24 listopada 2008 r. do czasu zakończenia śledztwa prowadzonego w Prokuraturze Rejonowej, Sąd Najwyższy przyjął, że bieg miesięcznego terminu z art. 52 § 2 k.p. należy liczyć odrębnie (osobno) w stosunku do każdego kolejnego dnia utrzymującego się stanu naruszenia (wyrok z dnia 20 stycznia 2011 r., I PK 112/10, LEX nr 738389). W wyroku z 2 marca 2011 r. (II PK 188/10, OSNP 2012 nr 7-8, poz. 92) Sąd Najwyższy uznał, że pracodawca może rozwiązać stosunek pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika, jeśli upłynął określony czas od wystawienia skierowania na badania lekarskie, a pracownik w tym czasie nie dostarczył stosownego zaświadczenia. Jeśli pracownik nie uzyska stosownego zaświadczenia lekarskiego w zakreślonym terminie, to trudno przyjąć, że w którymkolwiek momencie obowiązek jego dostarczenia pracodawcy wygasa. Obowiązek poddania się kontrolnym badaniom lekarskim przez pracownika ma charakter trwały. Niepoddanie się takim badaniom może uzasadniać natychmiastowe rozwiązanie stosunku pracy w każdym czasie, zgodnie z zasadą, że termin z art. 52 § 2 k.p. biegnie od ostatniego ze zdarzeń, składających się na ciągłe zachowanie pracownika. Podobnie w wyroku z dnia 27 stycznia 2012 r. (II PK 113/11, OSNP 2013 nr 1-2, poz. 5) Sąd Najwyższy wskazał, że w sytuacji, gdy przyczyną rozwiązania umowy o pracę było niewykonanie przez powoda polecenia służbowego polegającego na zwrocie pobranych uprzednio dokumentów, to niewykonanie tego polecenie przez okres kilkunastu miesięcy stanowi tak zwany

czyn ciągle (stan trwały), a termin z art. 52 § 2 k.p. rozpoczyna bieg dopiero od ostatniego ze zdarzeń składających się na to zachowanie.

Stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w powyższych orzeczeniach odnoszących się do art. 52 § 2 i 55 § 2 k.p. ma zastosowanie do wykładni art. 71 ust. 8 ustawy o służbie cywilnej, ze względu na jednakową dyspozycję i sankcję tych przepisów. W sprawie niniejszej powód naruszył określony w art. 80 ust. 2 tej u.s.c. obowiązek niepodejmowania zajęć zarobkowych bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu. Ani z treści ani z celu tego unormowania nie można wysnuć przyjętego przez Sąd odwoławczy wniosku, że za relewantny dla odpowiedzialności pracownika jest jedynie moment podjęcia zajęcia zarobkowego i od tego momentu biegnie miesięczny okres na złożenie oświadczenia woli o rozwiązaniu stosunku pracy z urzędnikiem służby cywilnej. Istotą i ratio legis tego obowiązku, podobnie jak unormowanego w art. 80 ust. 1 ustawy obowiązku członka korpusu służby cywilnej niepodejmowania dodatkowego zatrudnienia bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu lub wykonywania czynności lub zajęć sprzecznych z obowiązkami wynikającymi z ustawy lub podważających zaufanie do służby cywilnej, jest zapewnienie przestrzegania zasady bezstronności obowiązującej członków korpusu służby cywilnej (art. 76 ust. 1 pkt 4 u.s.c.), w tym szczególnie zapobieganie sytuacjom mogącym rodzić konflikt interesów pracownika z interes publicznym. Zakaz podejmowania zajęć zarobkowych (poza pracą w urzędzie) bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu jest jednoznaczny z obowiązkiem powstrzymania się od takich zajęć. Dlatego stan naruszenia tego obowiązku trwa przez cały czas ich wykonywania bez stosownej zgody. W konsekwencji, bieg miesięcznego terminu z art. 71 ust. 8 u.s.c. należy liczyć odrębnie w stosunku do każdego kolejnego dnia utrzymującego się stanu naruszenia określonego w art. 80 ust. 2 u.s.c. obowiązku niepodejmowania zajęć zarobkowych bez pisemnej zgody dyrektora generalnego urzędu. Nie ma przy tym znaczenia, czy wynagrodzenie za pełnienie funkcji członka rady nadzorczej jest wypłacane za udział w poszczególnych posiedzeniach, czy jest płatne ryczałtowo za określone okresy np. co miesiąc. Zajęciem zarobkowym jest bowiem pełnienie funkcji członka rady, które nie ogranicza się do uczestniczenia w posiedzeniach,

zwłaszcza gdy uwzględni się, że rada nadzorcza sprawuje stały nadzór nad działalnością spółki we wszystkich dziedzinach jej działalności (art. 219 § 1 k.s.h.).

Za nieuzasadniony Sąd Najwyższy uznał zarzut naruszenia art. 8 k.p. Ocena, czy w konkretnej sytuacji ma zastosowanie art. 8 k.p., pozostaje w granicach swobodnego uznania sędziowskiego. Sfera ta w ramach postępowania kasacyjnego może podlegać kontroli tylko w razie szczególnie rażącego i oczywistego naruszenia. Sąd Okręgowy nie przekroczył tak określonych granic, przedstawiając odwołujące się do okoliczności sprawy racjonalne argumenty przemawiające za jego oceną (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 2009 r., I PK 48/09, LEX nr 529757 i tam cyt. orzecznictwo). Nie ma znaczenia, czy argumenty te są przekonujące, jeśli ocena sądu pozostaje w wyżej wskazanych granicach swobodnego uznania.

Z tych względów Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy. Sąd Najwyższy nie przychylił się do wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy. W obecnym stanie sprawy jej merytoryczne rozstrzygnięcie wymaga bowiem dalszych ustaleń faktycznych i ocen prawnych dotyczących w szczególności istnienia przesłanek rozwiązania z powodem stosunku pracy bez wypowiedzenia, wskazanych w art. 71 ust. 7 pkt 1 u.s.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., a o kosztach postępowania kasacyjnego - na podstawie art. 108 § 2 k.p.c. w związku z 398²¹ k.p.c.